

WPROWADZENIE

Podajemy obszerny temat sformułowany jako *Biblia w świecie mitów*. Z trzech rzeczowników, które występują w naszym temacie jedynie tylko pierwszy właściwie jest jednoznaczny¹ i oznacza główny przedmiot naszych rozważań. Dlatego nie ma konieczności w tym miejscu objaśniać go szerzej. Dwa pozostałe określenia nie posiadają jednoznaczności, a najbardziej wieloznacznym jest termin *mit*.

Świat może oznaczać różne desygnaty, w samej Biblii występują co najmniej trzy znaczenia tego słowa w jego greckiej formie *kosmos*. Świat oznacza całość widzialnego dzieła stwórczego Boga i w tym znaczeniu ma wydźwięk pozytywny: *widział Bóg, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre* (Rdz 1, 31). Świat oznacza także miejsce, na którym dokonują się wszystkie omawiane wydarzenia, jakby arenę całych dziejów zbawienia i w tym znaczeniu świat nie ma określonej wartości moralnej, będzie dobry, gdy czyny na nim dokonywane będą dobre, a zły, jeżeli będą one złe. Świat oznacza także siły wrogie Bogu, a zwłaszcza Posłanemu przezeń Słowu i w tym wypadku jest on moralnie zły.

Wszystkie te trzy znaczenia występują w jednym zdaniu z Prologu do Ewangelii św. Jana, w którym termin *kosmos* powtarza się trzykrotnie:

*Na świecie było [Słowo],
A świat stał się przez Nie,
lecz świat Go nie przyjął* (J 1, 10).

W pierwszym przypadku świat występuje w drugim z wymienionych znaczeń. To miejsce działania Słowa Bożego. Następnie mowa jest o świecie jako stworzonym przez Boga, w tym wypadku podkreślone jest Bóstwo Słowa, które jest Stworzycielem, a więc dokonało dzieła Bożego. Na końcu świat występuje w swoim pejoratywnym znaczeniu i oznacza tych, którzy Słowa nie przyjęli, wykazując wrogą postawę wobec Boga i Jego Posłańca.

Najbardziej niesprecyzowanym terminem jest *mit*, którego znaczeń w tym miejscu nie będziemy precyzować, gdyż zajmiemy się tym obszernie w dalszym ciągu naszych rozważań. Można jednak już tu zaznaczyć, że samo przytoczenie określeń mitu, jakie zostały sformułowane w odniesieniu do tego zjawiska, mogłyby stanowić potężny słownik, a więc jest rzeczą oczywistą, że zajmiemy się jedynie niektórymi aspektami mitu, które dla naszych celów okażą się pożyteczne.

Mit przede wszystkim etymologicznie oznacza opowiadanie, będziemy precyzować, o jakie opowiadanie tu chodzi. Mit może także oznaczać podejście poznawcze do rzeczywistości (mówimy o poznaniu mitycznym). Świat mitów to zespół wspomnianych opowiadań, ale to także kultura, która posługuje się przede wszystkim poznaniem mitycznym.

Chcemy zobaczyć Biblię na tle tak rozumianego świata mitów, gdyż – jak się okaże – jest to konieczne dla właściwego rozumienia przesłania jakie zostało w Biblii zapisane.

Takie postawienie zagadnienia może dla kogoś być szokujące, skutkiem bowiem zupełnie błędnych poglądów, jakie przez długi czas były powszechnie głoszone, zrodziło się przekonanie, że Biblia nie może mieć nic wspólnego z mitami. Jak zobaczymy jest to

¹ Termin *Biblia*, który z języka greckiego został zapożyczony w wielu językach świata oznaczał tę jedyną księgę, którą można było określić jako Księga przez duże K. Ostatnio termin ten traci swoją jednoznaczność i wyłączność i z terminu własnego staje się pewnego rodzaju rzeczownikiem pospolitym, używanym jako oznaczenie kompendium określonej wiedzy lub zarysu całości jakiejś dziedziny, na przykład dostępna w sprzedaży książka pod tytułem *Biblia dziennikarstwa*.

mniemanie zupełnie błędne, ale pod warunkiem, że na początku wyjaśnimy kilka pojęć i faktów, które były tendencyjnie podawane fałszywie i w ten błędny sposób zagościły w tak zwanej nauce i naszych przekonaniach. Dlatego wykład trzeba będzie rozpocząć – zdawać się może – bardzo daleko od czysto biblijnych treści. Powiedzmy jednak na samym początku, że w myśl aktualnego nauczania Kościoła, któremu chcemy okazać zupełne i oparte na absolutnej prawdzie, posłuszeństwo, stanowisko, jakie przedstawimy, będzie najwłaściwszym sposobem odczytania Biblii jako listu Boga skierowanego do całej ludzkości, ale konkretnie także do każdego z nas.

Bez sprecyzowania pojęć i wyprostowania pseudonaukowych fałszów, jakie nadal powszechnie głoszone są jako nienaruszalne „dogmaty” wiedzy, która kurczowo trzyma się idei zrodzonych przez Oświecenie, które okazało się najbardziej zaciemniającym prawdę okresem rozwoju myśli w całych dziejach ludzkości, nie możemy właściwie przedstawić całego problemu.

Ludzkość poznawała świat i opowiadała o nim za pomocą mitu, zanim jednak przejdziemy do mitu, trzeba uściślić i zobaczyć w prawdziwym świetle wiele pojęć, które dotyczą ludzkości i jej rozwoju, aby prawdziwie rozpoznać środowisko, w jakim powstawały mity i z jakiego we właściwym czasie zaczęły przenikać do Biblii. Nie było to środowisko pozbawione prawdziwych wartości ludzkich, zwłaszcza w dziedzinie poznania, jak powszechne mniemanie o społeczeństwie pierwotnym konsekwentnie temu zaprzecza. Przejdziemy zatem najpierw do tego zagadnienia.